



PREZYDIUM OPZZ

W dniu 11 stycznia 2000 r. w Warszawie obradowało Prezydium OPZZ. Prezydium omówiło współpracę OPZZ z towarzystwem ubezpieczeniowym Garda-Life, którego udziałowcem jest OPZZ. Stwierdzono, że jest zbyt mało ubezpieczonych w stosunku do planów. Stwierdzono, że niektóre struktury związkowe nie podjęły efektywnej współpracy z "Gardą", natomiast "Garda" powinna zwiększyć zakres oferowanych produktów.

Następnie omawiano sytuację w Ośrodku Studiów i Kształcenia Społeczno-Zawodowego zajmującym się kształceniem związkowców. Zgodnie z zaleceniami Prezydium z 13.07.1999 r. zmniejszono zatrudnienie w Ośrodku i zlikwidowano trzy nierentowne filie. Prezydium powołało na stanowisko dyrektora Ośrodka Tadeusza Teofilskiego.

Prezydium wysłuchało informacji o zbieraniu podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie reprivatyzacji. Prezydium zaapelowało do struktur terytorialnych i organizacji członkowskich OPZZ o szybsze i sprawniejsze zbieranie podpisów.

Prezydium przyjęło poniższy Apel.

PKS w Gorzowie

LIST OTWARTY RADY MIĘDZYPOWŁATOWEJ OPZZ do NSZZ POLICJANTÓW

Pan Wojciech Wodnicki
Przewodniczący
Zarządu Wojewódzkiego
NSZZ Policjantów
w Zielonej Górze

Szanowny Panie Przewodniczący, przesyłam treść listu otwartego do Wojewody Lubuskiego.

Jest to pierwszy przypadek po stanie wojennym, kiedy przedstawiciel administracji rządowej posunął się do tak drastycznego kroku.

Panie Przewodniczący, w dniu 3 stycznia 2000 r. byłem wśród załogi PPKS. Ludzie byli spokojni, zachowywali się taktownie. To samo mogę powiedzieć o funkcjonariuszach Policji. Byli grzeczni, opanowani. Stąd wniosek, że akcja ta była niepotrzebna. Potrzebna ona była natomiast Wojewodzie, aby wykopać przepaść pomiędzy społeczeństwem a Policją, która jest integralną

A P E L

Koleżanki i Koledzy Związkowcy!

Zbliżają się ferie zimowe, czas wypoczynku dla dzieci i młodzieży.

Wiadomo jednak, że wielu polskim rodzinom, a w szczególności rodzinom bezrobotnych, żyje się bardzo ciężko - niejednokrotnie nie wystarcza im na najpilniejsze wydatki. W tych rodzinach dzieci będą zmuszone pozostać w domu, chociaż właśnie dla nich wyjazd na zimowy obóz byłby bardzo potrzebny.

Dlatego też zwracamy się do wszystkich Koleżanek i Kolegów - związkowców o wsparcie finansowe zimowego wypoczynku.

Apelujemy do wszystkich zakładowych i ogólnokrajowych organizacji związkowych o finansowe wsparcie organizatorów zimowego wypoczynku, a w szczególności szkół i Związku Harcerstwa Polskiego.

Pomoc ta będzie widomym znakiem społecznej troski o zdrowie i radość życia naszych dzieci oraz zwykłej ludzkiej solidarności, potrzebnej w trudnych czasach.

Zróbmy wszystko, aby ten wypoczynek był możliwy.

Prezydium OPZZ

jego częścią. "Dziel i rządź" - według tej zasady postąpił Wojewoda.

Ciekawi nas bardzo ile ta "impresa" kosztowała podatników? Szanowny Panie Przewodniczący, użycie oddziałów prewencji było wyraźną prowokacją ze strony Wojewody, a chyba nie chodziło o powtórkę Olsztyna. Zdaje sobie sprawę z tego, że w Policji obowiązują rozkazy, ale rozkazy mądre, przemyślane.

Zapewniamy NSZZ Policjantów o chęci współpracy w działaniach dla dobra publicznego.

Ze związkowym pozdrowieniem
Przewodniczący Rady
Międzypowiatowej OPZZ
Sylwester Chmielewski

Odwołać MAJCHROWSKIEGO!!

Pan prof. Jerzy Buzek
Prezes Rady Ministrów
Warszawa

Szanowny Panie Premierze!

Przed trzema dniami wystąpiliśmy do Wojewody Lubuskiego pana Jana Majchrowskiego z listem otwartym, którego tekst załączamy. dzisiaj, wobec pogłębienia konfliktu, jesteśmy zmuszeni zwrócić się do Pana Premiera.

Od roku za sprawą pana Majchrowskiego istnieje w województwie lubuskim nienormalna i przynosząca rozliczne szkody sytuacja. Zwracały na nią uwagę lokalne władze partii wchodzących w skład koalicji rządzącej. Wiele pisała o niej lokalna prasa - i to niezależnie od orientacji politycznej redakcji.

W potocznej opinii publicznej utarł się obraz człowieka aroganckiego, niezrównoważonego, postępującego niezgodnie z logiką i kulturą polityczną, za nic mającego dążenie oraz interesy lokalnej społeczności, działającego przeciw jej integracji. My lubuszanie, postzegamy obecnego wojewodę jako człowieka zupełnie nieprzygotowanego mentalnie i merytorycznie oraz niedojrzałego politycznie do wykonywania powierzonych mu zadań, nie rozumiejącego ich istoty ani warunków realizacji.

Ostateczna autokompromitacja pana Majchrowskiego dokonana się za sprawą decyzji i postawy zajętej wobec Przedsiębiorstwa PKS w Gorzowie Wielkopolskim i jego załogi. Nie chcemy roztrząsać, czy wojewoda popełnił błędy proceduralne w sprawie obsady stanowiska zarządcy przedsiębiorstwa, nie chcemy też wnikać w mechanizm prywatyzacji i jego materię prawną. Musimy natomiast stanowczo zaprotestować przeciwko próbie "siłowego" narzucenia woli załodze, która podjęła pokojowy protest, spontaniczny, chociaż poparty przez najliczniejszy związek zawodowy.

Panie Premierze!

Reprezentujemy partię i związki zawodowe często o długiej tradycji oraz pamięci historycznej. W tej pamięci zawarty jest również obraz carskiego generała-guberna-

tora, gdy ten wysyłał sotnie kozaków, aby nahajkami zapędzili protestujących ludzi do pracy. Nie inaczej zachował się wojewoda lubuski! Najpierw odmówił rozmów z przedstawicielami załogi, a gdy ta przerwała pracę obstawiał zakład kordonami policjantów w hełmach i kamizelkach kuloodpornych, przygotowanych do szturm. Uczynił tak mimo, że nie zachodziło jakiegokolwiek zagrożenie życia, mienia czy porządku publicznego, nikt nie barykadował i nie odmawiał wstępu do zakładu nowomianowanemu zarządcy. Jedynym powodem było przeciwstawienie jego arbitralnie wyrażonej woli. Pan Majchrowski wyobraził zapewne sobie, że policjanci pałkami zapędzą mechaników do kanałów, kierowców do szoferek a urzędniczki za biurka.

Na szczęście, dzięki rozwadze pracowników PKS, dowódców policji, interwencji posłów i innych ludzi dobrej woli nie doszło w Gorzowie do "krwawego poniedziałku". Dni, które od niego minęły nie wskazują jednak, że pan Majchrowski coś zrozumiał. Protest bowiem trwa i stopniowo obejmuje inne przedsiębiorstwa, a w konflikt uwikłane zostały organy centralne.

Można by powiedzieć, skoro reprezentujemy ugrupowania opozycyjne, że im gorzej tym lepiej. Zapewniamy, że w tym przypadku obce jest nam myślenie w podobnych kategoriach. Obok logiki gry "rządzący - opozycja" istnieje bowiem obowiązek troski o dobro nadrzędne, godność oraz interes państwa polskiego, których nikt, a zwłaszcza wysoki państwowy urzędnik, nie ma prawa narażać na szwank i beznamiętnie kompromitować! Wyrządzone zło trzeba szybko naprawić, koszty policzyć, a pokrzywdzonych przeprosić!

Ludzie, którzy tego nie rozumieją - muszą zostać odsunięci od pełnienia funkcji publicznych, zaś ci na których spoczywa współodpowiedzialność za Rzeczpospolitą - mają obowiązek podjąć takie decyzje.

Panie Premierze! Jest Pan taką osobą i o to zwracamy się z obywatelskim apelem! Niech Pan przerwie szkodzącą wizerunkowi Pańskiego Rządu i regionu działalność obcego Wojewody Lubuskiego. Pan Majchrowski już niczego dobrego w lubuskim nie dokona. Pożegnamy go bez żalu.

Za Radę Międzypowiatową Ogólnopolskiego
Porozumienia Związków Zawodowych
w Gorzowie Wlkp.

Sylwester Chmielewski

Za Zarząd Miejsko-Powiatowy PPS
w Gorzowie Wlkp.

Henryk Kubiak

Za Zarząd Miejski i Powiatowy PSL
w Gorzowie Wlkp.

Kazimierz Suproniuk

Za Zarząd Miejsko-Powiatowy Unii Pracy
w Gorzowie Wlkp.

Zbigniew Włodarczak

Za Zarząd Oddziału Krajowej Partii
Emerytów i Rencistów

w Gorzowie Wlkp.

Henryk Kempa

Za Zarząd Koła Stowarzyszenia "Pokolenia"
w Gorzowie Wlkp.

Roman Bukartyk

Gorzów Wielkopolski, 7 stycznia 2000 r.